

Sygn. akt VI A Ca 1629/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko M. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 czerwca 2012 r.

sygn. akt XXV C 1265/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od M. S. na rzecz E. L. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1629/12

UZASADNIENIE

Powódka E. L. wniosła o zobowiązanie pozwanego M. S. do złożenia następującego oświadczenia woli, ze skutkiem równoznacznym z zawarciem umowy: „Ja, M. S. oświadczam, że jestem wpisany w dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w W. (...) Wydział Ksiąg Wieczystych dla lokalu położonego w W. w dzielnicy W. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 51,96 m⁽²⁾(pięćdziesiąt jeden i dziewięćdziesiąt sześć setnych metra kwadratowego), usytuowanego na czwartej kondygnacji budynku wielomieszkaniowego położonego w W. w dzielnicy W., przy ul. (...).

W wykonaniu zobowiązania wynikającego z testamentu notarialnego z dnia 26 czerwca 2002 roku (Rep. A nr (...)), na mocy którego nabyłem wprost spadek po J. S. zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Ns 340/06 z dnia 26 listopada 2008 roku i utrzymującym w mocy to orzeczenie postanowieniem Sadu Okręgowego w Warszawie V Wydział Cywilny – Odwoławczy z dnia 17 lutego 2010

roku, sygn. akt V Ca 2873/09, ja, M. S., przenoszę udział w wysokości $\frac{1}{2}$ własności nieruchomości stanowiącej odrębną nieruchomość lokalową położoną w W. w dzielnicy W. przy ul. (...), składającą się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 51,96 m⁽²⁾ (pięćdziesiąt jeden i dziewięćdziesiąt sześć setnych metra kwadratowego), usytuowanej na czwartej kondygnacji budynku wielomieszkaniowego położonego w W. w dzielnicy W., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z udziałem w wysokości (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali na E. L.”.

Powódka wniosła także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie powództwa na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc tj. z uwagi na stan powagi rzeczy osądzonej wytworzony wskutek oddalenia powództwa w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie o sygn. akt XXV C 542/10 oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto, z ostrożności procesowej wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia co do udziału w nieruchomości wspólnej, sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego, a także ograniczenia zapisu do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, stanowiącego podstawę obliczenia zachowku, który należałby się pozwanemu – tj. do udziału w określonej w pozwie nieruchomości lokalowej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie zobowiązał pozwanego M. S. do złożenia następującego oświadczenia woli, ze skutkiem równoznacznym z zawarciem umowy:

„Ja, M. S. oświadczam, że jestem wpisany jako właściciel w dziale II księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych dla lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. dzielnicy W. przy ul. (...), składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 51,96 m⁽²⁾ (pięćdziesiąt jeden i dziewięćdziesiąt sześć setnych metra kwadratowego), usytuowanego na czwartej kondygnacji budynku wielomieszkaniowego położonego w W. dzielnicy W. przy ul. (...).

W wykonaniu zobowiązania zapisu – wynikającego z testamentu notarialnego sporządzonego przed notariuszem W. J. prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy Placu (...) z dnia 26 czerwca 2002 roku za numerem Repertorium A nr (...), na mocy którego nabyłem wprost spadek po J. S. zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli II Wydział Cywilny z dnia 26 listopada 2008 roku sygn. akt II Ns 340/06 i utrzymującym w mocy to orzeczenie postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydział Cywilny – Odwoławczy z dnia 17 lutego 2010 roku, sygn. akt V Ca 2873/09, ja, M. S. – udział w wysokości $\frac{1}{2}$ (jedna druga) własności nieruchomości stanowiącej odrębną nieruchomość lokalową położoną w W. dzielnicy W. przy ul. (...) mieszkania (...), składającą się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 51,96 m⁽²⁾ (pięćdziesiąt jeden i dziewięćdziesiąt sześć setnych metra kwadratowego), usytuowanej na czwartej kondygnacji budynku wielomieszkaniowego położonego w W. dzielnicy W., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), wraz z udziałem w wysokości (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali – przenoszę na E. L.”.

W II punkcie Sąd Okręgowy zasądził od M. S. na rzecz E. L. kwotę 17 220 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Testamentem w formie aktu notarialnego z dnia 26 czerwca 2002 r. spadkodawczyni J. S. oświadczyła, że do całego spadku powołuje męża – M. S. oraz zapisała na rzecz K. L. – lokal mieszkalny nr (...), będący odrębną nieruchomością, położony w W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa prowadzi księgę wieczystą KW (...) wraz z wyposażeniem. Księga wieczysta prowadzona dla tego lokalu posiada obecnie numer (...).

Lokal ten stanowił przedmiot współwłasności na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej spadkodawczyni J. S. oraz jej męża M. S.. Z prawem własności lokalu związany był udział w wysokości (...) w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej przy ul. (...) i w prawie własności tych części posadowionego na nieruchomości budynku i tych urządzeń, które nie służyły do wyłącznego użytku właścicieli lokali.

Spadkodawczyni J. S. zmarła w dniu 27 października 2002 r. W dniu 12 kwietnia 2005 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu notarialnego J. S. z dnia 26 czerwca 2002 r.

W dniu 11 marca 2009 r. zmarł K. L., a spadek po nim na podstawie testamentu z dnia 23 sierpnia 2008 r. w całości nabyła żona E. L.. E. L. nosi obecnie nazwisko L..

W dniu 4 marca 2010 r. powódka występując jako spadkobierczyni K. L. wystosowała do pozwanego pisemne wezwanie do wykonania na jej rzecz zapisu z testamentu J. S.. Wezwanie to zostało odebrane przez M. S. w dniu 9 marca 2010 r.

Pozwem z dnia 31 marca 2010 r. powódka zażądała stwierdzenia obowiązku pozwanego do złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie przez powódkę udziału w wysokości 1/2 całości we własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...). Sprawa ta została rozpoznana przez Sąd Okręgowy w Warszawie pod sygn. akt XXV C 542/10. Sąd ten oddalił powództwo E. L. jedynie z tego względu, że jego uwzględnienie prowadziłoby do wydania orzeczenia zastępującego bezwzględnie nieważną z mocy samego prawa czynność prawną. Prawo własności lokalu oraz prawo własności budynku, a także prawo użytkowania wieczystego gruntu, na którym budynek się znajduje, nie mogą bowiem stanowić przedmiotu odrębnego obrotu prawnego. Powódka zażądała zobowiązania pozwanego do przeniesienia własności lokalu bez praw związanych z własnością, Sąd zaś nie był uprawniony do uzupełnienia orzeczenia w tym zakresie z urzędu. Wyrok ten nie został zaskarżony i stał się prawomocny z dniem 30 lipca 2011 r.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zauważył, że pozwany wysunął szereg twierdzeń, co do faktycznych relacji między powódką a spadkodawczynią, sytuacji mieszkaniowej i majątkowej pozwanego oraz co do kręgu spadkobierców ustawowych J. S. i składu spadku, jednakże w ocenie Sądu nie sprostął on obowiązkowi wykazania tych twierdzeń. Złożył wprawdzie wnioski dowodowe na okoliczność powagi rzeczy osądzonej, przedawnienia roszczenia oraz sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego, jednak okoliczności te są stanami prawnymi i podlegają ocenie przez Sąd, natomiast faktów, które miałyby zostać udowodnione pozwany we wnioskach dowodowych nie wskazał. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że z twierdzeń pozwanego nie wynika, żeby K. L. dopuścił się wobec J. S. zachowań nagannych, zaś powódka w niniejszym postępowaniu występuje jako spadkobierca zapisobiorcy K. L., a nie jako samoistny zapisobiorca.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie można uznać za zasadny podniesionego przez pozwanego zarzutu powagi rzeczy osądzonej. Sąd ten wskazał, iż stan powagi rzeczy osądzonej istnienie wówczas, gdy występuje tożsamość stron oraz tożsamość roszczenia tj. identyczny przedmiot i podstawa sporu. Wobec tego, musi wystąpić tożsamość żądań zawartych w pozwach oraz ich podstawa, a także tożsamość okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie oraz w postępowaniu o sygn. akt XXV C 542/10 nie zachodzi tego typu tożsamość ponieważ w postępowaniu XXV C 542/10 powódka domagała się wydania

orzeczenia zastępującego stosownie do treści art. 58 kc bezwzględnie nieważną, z mocy samego prawa czynność prawną przeniesienia współwłasności lokalu bez praw związanych z tą własnością.

Następnie Sąd Okręgowy powołał się na przepisy art. 968 § 1 kc oraz 156 kc i 64 kc, zgodnie z którymi, jeśli przedmiotem zapisu jest udział w prawie własności nieruchomości, to do wykonania obowiązku wynikającego z zapisu konieczne jest przeniesienie tego prawa przez zapisobiorcę przez zawarcie umowy rzeczowej. Odmowa zaś spadkobiercy wykonania tak określonego zapisu uzasadnia powództwo zapisobiorcy o wydanie orzeczenia zastępującego brakujące oświadczenie woli spadkobiercy odmawiające zawarcia w wykonania zapisu właściwej umowy.

Nadto Sąd wskazał, że mimo, iż spadkobierca testamentowy M. S. zobowiązany został do przeniesienia na własność K. L. prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) wraz z prawami związanymi, to w rzeczywistości spadkodawczyni nie była wyłącznym właścicielem wskazanego lokalu, a jedynie jego współwłaścicielem na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej. Wskutek jej śmierci do masy spadkowej wszedł zatem udział w wysokości 1/2 we współwłasności przedmiotowej nieruchomości. Z uwagi na powyższe, a także fakt, że testament nie zawiera sformułowania, że spadkodawca ma przenieść na rzecz zapisobiorcy udział w prawie własności lokalu, który przypadnie mu na skutek ustania wspólności majątkowej małżeńskiej Sąd Okręgowy uznał, że zapis dokonany na rzecz K. L., jest skuteczny jedynie co do udziału w wysokości 1/2 we współwłasności oraz praw związanych.

Sąd Okręgowy nie podzielił również poglądu pozwanego, iż jego odpowiedzialność winna zostać ograniczona na podstawie art. 998 kc, podnosząc, że w żaden sposób nie można było ustalić wartości udziału spadkowego stanowiącego podstawę obliczenia należnego mu zachowku, a pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń co do kręgu ustawowych spadkobierców J. S. oraz co do składu majątku spadkowego.

Nie został również przez Sąd I instancji uwzględniony, podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Roszczenie z tytułu zapisu przedawnia się z upływem pięciu lat od dnia wymagalności zapisu – tj. od dnia kiedy roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. W ocenie Sądu przedawnienie roszczenia z tytułu zapisu z testamentu notarialnego J. S. należy liczyć od daty otwarcia i ogłoszenia testamentu tj. od dnia 12 kwietnia 2005 r. Termin przedawnienia upłynąłby zatem w dniu 12 kwietnia 2010 r., z tym, że został on przerwany poprzez wniesienie przez powódkę, w dniu 31 marca 2010 r. pozwu w sprawie XXV C 542/10. Sąd Okręgowy podkreślił, iż oceniając skutek wniesienia poprzedniego pozwu należało mieć na względzie jego cel, jakim był zaspokojenie roszczenia z zapisu, a nie okoliczność, że wskutek merytorycznie nieprawidłowego sformułowania tego powództwa zostało ono oddalone. W myśl art. 124 § 1 kc bieg przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu zaczął zatem biec na nowo w momencie, gdy wyrok wydany w sprawie XXV V 542/10 stał się prawomocny tj. od dnia 30 lipca 2011 r.

Ponadto Sąd Okręgowy za niesłuszny uznał również zarzut naruszenia przez powódkę przepisu art. 5 kc. Podniesione zostało, że wytoczenie powództwa zmierzającego do wykonania zapisu, którego przedmiotem jest prawo własności lokalu, mogłoby zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyby lokal ten służył zaspokajaniu niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego spadkobiercy, w razie braku innych możliwości do zaspokojenia tych potrzeb. Tymczasem pozwany nie wykazał, iż nie ma możliwości zapewnienia sobie innego lokalu, czy to z majątku posiadanego przed spadkobranie czy też z nabytej masy spadkowej, a ponadto nawet w wypadku uwzględnienia powództwa zostanie on właścicielem udziału w wysokości 1/2 w prawie własności tego lokalu i nie utraci tytułu prawnego do zamieszkania w nim. Sąd Okręgowy podkreślił także, że z twierdzeń pozwanego nie wynika, aby spadkobierca J. K. L. dopuścił się wobec niej nagannie moralnych zachowań, a powódka, która występuje w niniejszej sprawie jako spadkobierczyni K. L., była jedynie powinowatą J. S., a okoliczność zawarcia związku małżeńskiego z K. L. nie kreowała po jej stronie bezwzględnego obowiązku pomocy teściowej, w tym w chorobie, czy nawet do wykazywania inicjatywy w celu nawiązania i podtrzymywania kontaktów z teściową.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 199 § 1 pkt 2 kpc poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i nieodrzućenie pozwu w zakresie wykonania zapisu poprzez przeniesienie współwłasności lokalu ze względu na powagę rzeczy osądzonej w tym zakresie;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 981 kc poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego w stosunku do roszczenia o przeniesienie udziału w wysokości (...) w nieruchomości wspólnej położonej przy ul. (...) w W., którą stanowi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej oraz części budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku poszczególnych właścicieli, podczas gdy roszczenie to uległo przedawnieniu z upływem dnia 13 kwietnia 2010 r. tj. 5 lat po ogłoszeniu testamentu zmarłej J. S.;
3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 kc poprzez uwzględnienie roszczenia powódki o przeniesienie na jej rzecz 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości lokalowej nr (...) znajdującej się w budynku przy ul. (...) w W. ze względu na sprzeczność tego żądania z zasadami współżycia społecznego i jego krzywdzący wpływ na sytuację materialną i mieszkaniową pozwanego;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 217, 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego w zakresie przesłuchania stron i świadków na okoliczność sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego, na okoliczność składu spadku i uznaniu, że pozwany nie udowodnił podnoszonych przez siebie twierdzeń, podczas gdy został pozbawiony tej możliwości przez oddalenie wniosków dowodowych;
5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 230 kpc poprzez jego błędne niezastosowanie i nieuznanie twierdzeń pozwanego za przyznane przez powoda w sytuacji, gdy powód nie zakwestionował podanych wartości składników spadku, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego art. 998 § 1 kc o zmniejszeniu zapisu.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez odrzućenie pozwu w części dotyczącej przeniesienia własności nieruchomości lokalowej i oddalenie powództwa w części dotyczącej udziału w nieruchomości wspólnej, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów radcowskich za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach procesu wraz z kosztami radcowskimi Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne tej sprawy i ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy w toku postępowania nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, a rozstrzygnięcie – zarówno co do podstawy faktycznej jak i prawnej – jest w ocenie Sądu odwoławczego trafne i w pełni odpowiadające prawu. Sąd ten dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Do ustalonego stanu faktycznego zastosowane zostały właściwe przepisy prawa materialnego, które zostały prawidłowo zinterpretowane.

W pkt 2 apelacji zaistniała oczywista omyłka co do oznaczenia kodeksu - powinno być „kc” zamiast „kpc.” W punkcie tym pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, a więc chodziło mu o przepisy zamieszczone w kodeksie cywilnym, a nie w kodeksie postępowania cywilnego. Wynika to także z treści samego zarzutu, jak i z oznaczenia numerowego artykułu kodeksu cywilnego - art. 981 kpc dotyczy umorzenia egzekucji w przypadku uiszczenia należności wierzyciela, a więc kwestii zupełnie nieprzystającej do przedmiotu sprawy.

Za niezasadny należało uznać zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 199 § 1 pkt 2 kpc poprzez nieodrzućenie pozwu mimo zaistnienia w przedmiocie objętym niniejszym pozwem stanu powagi rzeczy osądzonej. Należy się bowiem zgodzić z Sądem Okręgowym, iż powaga rzeczy osądzonej (res iudicata) zachodzi, jeśli w sprawie

uprzednio już osądzonej prawomocnym wyrokiem oraz w sprawie później wniesionej występuje tożsamość stron oraz identyczność przedmiotów rozstrzygnięcia w związku z podstawami obu powództw. Przedmiotowa granica powagi rzeczy osądzonej wyznaczona przez przedmiot rozstrzygnięcia sądu oraz podstawę sporu pozwala na ocenę, czy zachodzi tożsamość roszczeń występujących w sprawie prawomocnie zakończonej i innych sprawach. Prawomocny wyrok nie stanowi przeszkody do wytoczenia powództwa między tymi samymi stronami tylko wtedy, gdy nie występuje tożsamość przedmiotu, a nadto jeżeli przedmiot powództw jest wprawdzie jednakowy, ale różne są podstawy powództw, przy czym chodzi w tym wypadku zarówno o podstawę faktyczną, jak i prawną żądania. Dopiero kumulatywne zaistnienie tych przesłanek przesądza o kwalifikacji stanu sprawy jako res iudicata. Innymi słowy, o powadze rzeczy osądzonej decyduje - poza identycznością stron i identycznością przedmiotu rozstrzygnięcia - także tożsamość podstawy sporu (tak: wyrok SN w sprawie V CSK 515/11, postanowienia SN z dnia 11 lutego 2011 r. w sprawie I CSKL 277/10 oraz z dnia 24 lutego 2009 r. w sprawie I UK 239/08).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy należało uznać, iż w zainicjowanej przez powódkę sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt XXV C 542/10 oraz w sprawie niniejszej inne były zarówno podstawy faktyczne żądania jak i podstawy rozstrzygnięcia. Po pierwsze, w sprawie poprzedniej (XXV C 542/10) powódka domagała się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, którego treścią miało być przeniesienie przez niego udziału w wysokości 1/2 własności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) stanowiącej nieruchomość lokalową, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), natomiast w niniejszej sprawie jej żądanie obejmowało złożenie przez pozwanego oświadczenia woli przenoszącego na nią własność udziału w wysokości 1/2 własności przedmiotowej nieruchomości wraz z udziałem w wysokości (...) w nieruchomości wspólnej, który stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Mimo zatem, że żądania te były zbliżone i dotyczyły w zasadzie przeniesienia udziału we własności tej samej nieruchomości lokalowej to w sprawie niniejszej żądanie to obejmowało dodatkowo przeniesienie udziału w części wspólnej nieruchomości budynkowej oraz udział w prawie użytkowania wieczystego tej nieruchomości.

Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy inne były podstawy rozstrzygnięcia we wskazanych sprawach. W sprawie XXV C 542/10 powódka domagała się bowiem wydania orzeczenia zastępującego czynność prawną bezwzględnie nieważną. Jak wynika z treści art. 3 ust. 1 ustawy o własności lokali, z prawem odrębnej własności lokalu związany jest w sposób nierozzerwalny udział w częściach wspólnych nieruchomości budynkowej oraz udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, na której usytuowany jest budynek i nie mogą stanowić przedmiotu obrotu odrębnie nieruchomość lokalowa, a odrębnie prawa z nią związane. W związku z tym, umowa przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu bez praw z nim związanych jako sprzeczna z ustawą jest nieważna. Podstawę zatem oddalenia powództwa w poprzedniej sprawie stanowił art. 58 kc. W sprawie niniejszej natomiast powódka żądała wydania orzeczenia zastępującego czynność ważną i prawnie dopuszczalną, a zatem podstawą rozstrzygnięcia był przepis art. 64 kc w zw. z art. 1047 kpc. W sprawie obecnej zgłoszone zostało zupełnie inne jakościowo roszczenie. W tamtej sprawie powódka wносиła o złożenie oświadczenia woli przenoszącego na nią jedynie udział we własności lokalu, natomiast teraz wniosła o złożenie oświadczenia woli o przeniesieniu na jej rzecz udziału we własności lokalu wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości. Nie chodzi tylko o wykonanie zapisu, czy złożenie oświadczenia woli, istotna jest treść tego oświadczenia.

Wobec powyższego, tj. ustalenia, że zarówno podstawy faktyczne jak i prawne żądania w sprawie XXV C 542/10 oraz w sprawie niniejszej nie były tożsame nie zaistniał przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy stan powagi rzeczy osądzonej, a powództwo winno podlegać merytorycznemu rozpoznaniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można też uwzględnić podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia co do żądania zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność praw związanych z własnością objętego pozwem lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w W. tj. udziału w wysokości (...) nieruchomości wspólnej, który stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Jak słusznie bowiem ustalił Sąd Okręgowy, z czym zresztą zgodził się pozwany, za dzień wymagalności roszczenia pozwanej należało przyjąć dzień, w którym mogła ona domagać się wykonania zapisu, tj.

dzień następnym po otwarciu i ogłoszeniu testamentu J. S. z dnia 26 lutego 2002, których to czynności dokonał Sąd Rejonowy dla Warszawy Żoliborza w dniu 12 kwietnia 2005 r. Wbrew jednak twierdzeniu skarżącego wniesienie przez pozwaną pozwu w sprawie XXV C 542/10 przerwało bieg przedawnienia, mimo, że pierwotne żądanie w tej sprawie nie obejmowało praw związanych z nieruchomością lokalową. Jak bowiem wprost wynika z treści art. 3 ust. 1 ustawy o własności lokali w razie wyodrębnienia własności lokali właścicielowi lokalu przysługuje udział w nieruchomości wspólnej jako prawo związane z własnością lokalu. Jak już zostało wspomniane wcześniej, z powyższego wynika, iż nieruchomości lokalowa, jak i związane z nią prawa współwłasności w nieruchomości wspólnej oraz udział w prawie do użytkowania wieczystego gruntu, na którym znajduje się nieruchomość budynkowa są prawami ściśle ze sobą związanymi i w żaden sposób nie mogą stanowić odrębnego przedmiotu obrotu prawnego. Zupełnie pozbawione sensu i logiki byłoby zatem uznanie, że terminy przedawnienia dla roszczenia związanych z nieruchomością lokalową mogą odrębnie biec wobec tej nieruchomości, a odrębnie dla związanych z nią praw, szczególnie, że za nieważną należałoby uznać każdą czynność prawną, której przedmiotem byłaby samodzielnie nieruchomość lokalowa z wyłączeniem związanych z nią z praw czy też te prawa nie obejmujące samej nieruchomości lokalowej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że wobec treści przepisu art. 123 § 1 pkt 1 kc (bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia), a także faktu, iż termin przedawnienia dla roszczeń związanych z zapisem dotyczących lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w W. rozpoczął bieg w dniu 12 kwietnia 2005 r. termin ten został przerwany w dniu 31 marca 2010 r. poprzez wytoczenie przez pozwaną powództwa w sprawie XXV C 542/10, które to powództwo zmierzało bezpośrednio do zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na nią 1/2 udziału we własności objętej pozwem nieruchomości lokalowej – i to zarówno w odniesieniu do samego lokalu, jak i dla związanych z nim praw. W związku z tym, że stosownie do treści art. 124 § 2 kc w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone, należało się również zgodzić z Sądem Okręgowym, iż termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu zaczął biec na nowo od dnia następnego po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie XXV C 542/10 tj. od dnia 30 lipca 2011 r. Nie można traktować żądań powódki oddzielnie, jak czyni to pełnomocnik pozwanego. To jest jedno żądanie dotyczące przeniesienia udziału we własności lokalu i we własności części wspólnych nieruchomości. Ustawa przytoczona przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku w sprawie XXV C 542/10 nakazuje łącznie traktować takie żądanie.

Należało się również zgodzić z Sądem Okręgowym, iż nie można było uznać za zasadny zarzut sprzeczności powództwa w niniejszej sprawie z zasadami współżycia społecznego tj. art. 5 kc. Słusznie bowiem wskazał Sąd Okręgowy, iż wytoczenie powództwa zmierzającego do wykonania zapisu, którego przedmiotem jest prawo własności lokalu mogłoby być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego zobowiązanego spadkobiercy, w razie braku innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb. Po pierwsze jednak wskazać należy, iż powód w dalszym ciągu jest właścicielem udziału w wysokości 1/2 we własności przedmiotowego lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w W., a zatem przysługuje mu do niego tytuł prawny i w tym tytuł do dalszego zajmowania lokalu. Powódka nie żądała od pozwanego wydania lokalu, a zatem jego twierdzenia, iż pozbawia go ona możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych są pozbawione jakiegokolwiek podstawy faktycznej. Ponadto, słusznie zauważył Sąd Okręgowy, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał swojej trudnej sytuacji mieszkaniowej, w tym przede wszystkim nie przedstawił na tę okoliczność żadnego wniosku dowodowego. Jak bowiem zostanie wskazane niżej, za taki wniosek nie można było uznać sformułowanego przez pozwanego wniosku powołanego na okoliczność „sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego”, bez wskazania faktów, które poprzez przeprowadzenie wnioskowanych dowodów winny zostać wykazane. Nadto, o sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego nie świadczy również zachowanie powódki, która nie utrzymywała ze spadkodawczynią J. S. bliskich kontaktów, w tym nie zajmowała się spadkodawczynią przed śmiercią, w szczególności, że mieszka ona na stałe w Australii, co znacznie utrudnia utrzymywanie stałych kontaktów z osobą zamieszkującą w Polsce. Jej uprawnienie do zapisu jest pochodną uprawnienia jej męża, a syna spadkodawczyni, którego powódka jest jedyną spadkobierczynią i po pierwsze nie ciążyły na niej szczególne obowiązki opieki względem J. S., a jej zachowanie pozostaje bez wpływu na uprawnienie do zapisu jej zmarłego męża. Rację miał Sąd Okręgowy twierdząc, że stosunki między powódką a spadkodawczynią nie mają

żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w której powódka występuje jedynie jako spadkobierca zapisobiorcy K. L..

Powyższe stanowi o niezasadności zarzutu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Nie został naruszony art. 230 kpc, zgodnie z którym „Gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.” W komentarzu do kpc Tomasz Demendecki napisał: „Za przyznane można uznać tylko fakty, a nie ich ocenę prawną, która nie wiąże sądu. Do sądu, niezależnie od poglądów prawnych wyrażanych przez strony, należy bowiem dokonanie własnej oceny ustalonych w sprawie faktów i zastosowanie w związku z tym właściwych przepisów prawa materialnego....[...] Samo milczenie (niewypowiedzenie się) strony, co do twierdzeń strony przeciwnej, nie jest podstawą do uznania faktów za przyznane, bowiem na sądzie spoczywa obowiązek poznania prawdy. Tak więc o tym, czy ma zastosowanie art. 230, decyduje zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy uwzględnieniu charakteru i przedmiotu postępowania (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, Lex nr 466439). Sąd musi zatem, na podstawie wyniku całej rozprawy, tj. wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego, nabrać przekonania, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. Jeżeli istnieją w tej kwestii wątpliwości, to nie można stosować art. 230 k.p.c. (zob. wyroki SN: z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, Lex nr 174169, z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, Lex nr 6935).” Na temat interpretacji art. 230 kpc wypowiadał się także Sąd Najwyższy (I CSK 298/10 z 18.02.2011r „Funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmacnianie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej rozprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Odnośnie do postawy strony zastosowanie art. 230 k.p.c. nie jest uzasadnione wówczas, gdy strona nie wypowiedziała się co do określonych twierdzeń strony przeciwnej, ale przyjęcie dorozumianego przyznania tych okoliczności byłoby sprzeczne z jej postawą procesową, w szczególności jej twierdzeniami co do innych faktów lub zajęтым stanowiskiem wobec zgłoszonego przez stronę przeciwną roszczenia, czy podniesionego zarzutu.”, I CSK 456/09 z 4.03.2010r „ Art. 230 k.p.c. przewiduje wprawdzie możliwość potraktowania jako przyznanych faktów wynikających z twierdzeń jednej ze stron, w wypadku kiedy strona przeciwna nie wypowie się co do nich, jednak zastosowanie domniemania przyznania faktów uzależnia od wyników całej rozprawy. Zatem w sytuacji, kiedy postępowanie toczy się łącznie przeciwko trzem współpozwanym, ocenie podlega całość materiału i oświadczeń zgromadzonych w tym postępowaniu i nie jest to bynajmniej traktowanie czynności współuczestników działających za skuteczne wobec niedziałających, lecz realizacja obowiązku rozważenia wszystkich okoliczności, ustanowionego w art. 230 k.p.c.”, I CSK 348/09 z 25.02.2010r „Sąd może uznać szkodę za przyznaną na podstawie faktów przytoczonych przez stronę, co do których nie wypowiedziała się strona przeciwna, tylko wówczas, gdy wynik całej rozprawy prowadzi do jednoznacznego wniosku, że strona przeciwna nie zamierzała zaprzeczyć tym faktom. W razie wątpliwości nie można stosować art. 230 k.p.c.”, II CR 122/71 z 27.05.1971 „ Z mocy art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę nie zaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie uzasadnia wszechstronne rozważenie wszystkich okoliczności sprawy.”, II CR 719/74 z 17.12.1975r „Niewypowiedzenie się jednej strony co do twierdzeń strony przeciwnej nie może samo przez się stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane.”).

Nie można uznać, iż Sąd Okręgowy w jakikolwiek sposób naruszył teść przepisu art. 230 kpc poprzez nieuznanie twierdzeń pozwanego za przyznane w sytuacji, gdy powód wartości składników spadku nie zakwestionował. W ocenie Sądu Apelacyjnego podnosząc zarzut ograniczenia zapisu z art. 998 § 1 kc pozwany winien wykazać, że wartość zapisu należnego powódce jest wyższa niż wartość będąca różnicą między wartością otrzymanych przez niego składników masy spadkowej, a wartością udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia należnego mu zachowku, oraz że, w związku z tym powództwo winno zostać w części oddalone. Aby to uczynić, powinien on wykazać wartość poszczególnych składników majątku spadkowego, w tym przede wszystkim wartość lokalu będącego przedmiotem pozwu oraz wartość jego wyposażenia, czego jednak nie uczynił, nie wnosząc w tym celu również żadnych wniosków dowodowych. Pozwany ograniczył się w tym zakresie do wskazania, że urządzenie przedmiotowego lokalu było

skromne, samochód osobowy stanowił składnik majątku dorobkowego, a jego wartość wynosiła co najwyżej 1000 zł, kwota oszczędności w wysokości około 49.000 zł wchodziła w skład majątku wspólnego, a akcje (...) zostały nabyte przez niego w okresie około 2 lat po śmierci spadkodawczyni. Fakt, iż powódka twierdzeniom tym nie zaprzeczyła nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, albowiem biorąc pod uwagę, że Sąd Okręgowy dysponował w tym zakresie jedynie niepełnymi twierdzeniami pozwanego, nie miał on podstaw, żeby dokonywać jakichkolwiek obliczeń rachunkowych, mogących ewentualnie skutkować ograniczeniem zapisu na rzecz powódki w myśl art. 998 § 1 kc. Należy podkreślić, iż w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż możliwość uznania faktów za przyznane jest jedynie uprawnieniem Sądu, a nie jego obowiązkiem, szczególnie, że zastosowanie przepisu art. 230 kpc jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd weźmie pod uwagę wynik całej rozprawy. Oznacza to, że Sąd musi powziąć - na podstawie wyniku całej rozprawy, czyli wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można stosować przepisu art. 230 kpc (tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2004, II CK 293/03). W niniejszej sprawie, powódka w żaden sposób nie zamierzała uznać twierdzenia pozwanego, iż należy jej zapis powinien ulec zmniejszeniu, co w konsekwencji sprowadzałoby się do ograniczenia przez nią powództwa, tym bardziej, że do końca procesu popiera popierała powództwo w całości.

Przechodząc do zarzutu pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 217 kpc i art. 227 kpc również należało uznać go za niezasadny. Przede wszystkim za zupełnie niezrozumiałą uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia przez Sąd art. 217 kpc. Przepis ten bowiem uprawnia strony do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków i twierdzeń, aż do zamknięcia rozprawy, z tym, że Sąd może pominąć twierdzenia i dowody spóźnione, powołane jedynie dla zwłoki lub w przypadku kiedy okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Należy podkreślić, iż Sąd Okręgowy oddalając wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie powódki w charakterze strony oraz o przesłuchanie w charakterze świadków K. W., C. D. oraz H. Z. nie powoływał się na żadną z okoliczności wskazanych w tym przepisie trudno zatem uznać, że przepis ten zastosował, a co za tym idzie w jakikolwiek sposób go naruszył, tym bardziej, że na stronie 3 pisemnych motywów wyroku Sąd ten w sposób jednoznaczny wskazał, że wnioski dowodowe oddalił z uwagi na nieprawidłowo sformułowaną przez pozwanego tezę dowodową. Zgodnie bowiem z treścią art. 227 kpc przedmiotem dowodu mogą być fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia. Pozwany złożył jednak wnioski dowodowe na okoliczność „powagi rzeczy osądzonej, przedawnienia roszczenia oraz sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego”. Słusznie zatem zauważył Sąd Okręgowy, iż okoliczności te są stanami prawnymi i podlegają ustaleniu w drodze oceny prawnej przez Sąd. Przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym są fakty i sądy o faktach (wypowiedzi o faktach). Pod pojęciem „fakty” należy rozumieć określone stany, stosunki, procesy, okoliczności, dotyczące zarówno przedmiotów (rzeczy), jak i człowieka, fakty materialne (zewnętrzne) i fakty psychologiczne (np. dobra wiara, wina). Aby tak rozumiane fakty mogły być poddane sprawdzeniu w postępowaniu dowodowym, muszą przybrać postać twierdzeń egzystencjonalnych, to jest takich twierdzeń, które odnoszą się do konkretnie oznaczonych w czasie i przestrzeni zachowań ludzi, zdarzeń lub innych zjawisk otaczającej nas rzeczywistości lub ze sfery życia wewnętrznego człowieka. Trzeba jednak mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu mogą być tego rodzaju fakty tylko o tyle, o ile w konkretnej sprawie kwestią zainteresowania są objęte aspekty faktyczne tych zjawisk, a nie kwalifikacja prawna tych faktów w świetle norm prawa materialnego. Ocena prawna owych faktów i akt subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe normy prawa materialnego należy już do fazy stosowania prawa. W konkretnej sprawie przedmiotem dowodu mają być fakty (wypowiedzi o faktach), a nie normy prawne, a w związku z tym nie należy dopuszczać dowodu na fakty ujęte już pod kątem widzenia kwalifikacji prawnej (tak: Jan Turek „Czynności dowodowe sądu w postępowaniu cywilnym”). Wobec powyższego, należało uznać, iż Sąd Okręgowy w żaden sposób nie naruszył przepisu art. 227 kc poprzez oddalenie wniosków dowodowych powołanych przez pozwanego na okoliczność sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy oddalił na ostatniej rozprawie tylko część wniosków dowodowych pozwanego, a mianowicie wnioski dowodowe osobowe z pkt 3 odpowiedzi na pozew, czyli wnioski o przesłuchanie powoda (znowu pomyłka) oraz wskazanych świadków na okoliczność sprzeczności powództwa z zasadami współżycia społecznego. Rację miał Sąd Okręgowy twierdząc, że nie są to fakty mogące być przedmiotem dowodzenia, tylko stany prawne wynikające z oceny prawnej. Powyższe stanowi o niezasadności zarzutu naruszenia art. 227 kpc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o treść art. 98 kpc i § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w instancji odwoławczej.